

Krzysztof Jan Wojtyra

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Polska
kjwojtyra@gmail.com
ORCID: 0000-0002-8013-3756

Recenzja: Jan Mikrut, *La Chiesa cattolica in Europa centro-orientale di fronte al Nazionalsocialismo 1933–1945*, San Pietro in Cariano, Werona 2019, ss. 951

W roku 2019 ukazał się przedostatni tom z serii *Storia della Chiesa in Europa Centro-Orientale*, której redaktorem jest Jan Mikrut, profesor Wydziału Historii Kościoła i Kościelnych Dóbr Kulturowych Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. Zainicjowany przez niego cykl składa się z sześciu monografii, dwóch autorskich i czterech redakcyjnych: *La Chiesa cattolica e il Comunismo in Europa centro-orientale e in Unione Sovietica* (J. Mikrut, pierwsze wydanie marzec 2016), *Il governo e la Chiesa in Polonia di fronte alla diplomazia Vaticana (1945–1978)* (P. Wójcik, kwiecień 2016), *Testimoni della fede. Esperienze personali e collettive dei cattolici in Europa centro-orientale sotto il regime comunista* (red. J. Mikrut, marzec 2017), *La Chiesa cattolica in Unione Sovietica. Dalla Rivoluzione del 1917 alla Perestrojka* (red. tenże, listopad 2017), *La Chiesa cattolica in Europa centro-orientale di fronte al nazionalsocialismo 1933–1945* (red. tenże, kwiecień 2019), *Perseguitati per la fede. Le vittime del nazionalsocialismo in Europa centro-orientale* (red. tenże, maj 2019).

Autor w tej serii stara się zebrać informacje o współczesnej historii Kościoła w systemach totalitarnych na terenie Europy Środkowo-Wschodniej. Pozycja *La Chiesa cattolica in Europa centro-orientale di fronte al Nazionalsocialismo 1933–1945*, jak i pozostałe w cyklu, została wydana w języku włoskim, aby dotrzeć do szerszej rzeszy czytelników zarówno w świecie naukowym, jak i kościelnym, ponieważ dotychczas publikowane książki czy artykuły na ten temat były dostępne głównie dla użytkowników lokalnych języków, o czym świadczą przywoływane w bibliografiach publikacje.

Monografia podzielona jest na: przedmowę pióra abp. Grzegorza Rysia, Metropolity Łódzkiego, wstęp autora, 12 nienumerowanych rozdziałów dotyczących

terytoriów Europy Środkowo-Wschodniej dotkniętych hitlerowskim nacjonalizmem, wykaz współpracowników, wykaz często używanych skrótów, indeks osobowy i topograficzny.

Recenzowana monografia jest pierwszą w serii przedstawiającą problematykę Kościoła wobec systemu narodowego socjalizmu. Wstęp (s. 17–30) można podzielić na trzy części. Część I (s. 17–23) to zarys relacji Kościół–Trzecia Rzesza w czasach nacjonalizmu – „najbardziej szlachetnej idei, której Niemiec mógłby poświęcić wszystkie siły, które otrzymał” (s. 17). System totalitarny narodzony w Niemczech nie tolerował innych władz, „stworzył antyreligię, pseudowiagę, w której czystość rasy była «bóstwem», któremu wszyscy powinni być posłuszni” (s. 18). Kościół nie chciał się poddać tej ideologii, co spowodowało, że papież Pius XI wydał encyklikę *Mit brennender Sorge*, która zaostrzyła relacje Berlin–Watykan, a tym samym Kościół jednoznacznie odrzucił ideologię narodowego socjalizmu, ponosząc w nazistowskich Niemczech wielkie straty (s. 19). W dalszej części wstępu autor przedstawia początki antysemityzmu, programu eutanazji „życia niegodnego życia”, oporu hierarchów niemieckich, śmierć Piusa XI i wybór Piusa XII oraz jego działalność w przedwojniu. Część II (s. 23–28) to zarys historii poszczególnych krajów w czasach totalitaryzmu nazistowskiego: Austrii, Czechosłowacji, Polski, Jugosławii, Albanii, Rumunii, Bułgarii i Białorusi. Ten bardzo pobieżny szkic historii tej części Europy zostanie później rozwinięty w poszczególnych rozdziałach. Całość zostaje domknięta relacją o przegranej kampanii wschodniej, końcu wojny w maju 1945 roku i zwięźle opisaną historią powojenną. Część III (s. 29–30) została poświęcona podziękowaniom. Autor zaznacza, że ze względu na historyczną bliskość wydarzeń „ich opis i recepcja może powodować problemy na poziomie osobistym (*livello individuale*), państwowym (*livello statale*) i naukowym” (s. 29).

Kolejną część książki stanowią poszczególne rozdziały. Uwagę zwraca duża dysproporcja pomiędzy nimi, którą obrazuje następujące wyliczenie: Albanii poświęcony jest 1 artykuł zajmujący 18 stron, Austrii – 3 artykuły zajmujące 134 strony, Białorusi – 1 artykuł zajmujący 42 strony, Bułgarii – 1 artykuł zajmujący 12 stron, Czechom – 3 artykuły zajmujące 38 stron, Jugosławii poświęconych jest 6 artykułów zajmujących 140 stron, Łotwie – 1 artykuł zajmujący 14 stron, Litwie – 2 artykuły zajmujące 26 stron, Polsce przypada aż 13 artykułów na 354 stronach, Rumunii poświęcony jest 1 artykuł zajmujący 14 stron, Słowacji – 3 artykuły na 56 stronach i Węgrom 1 artykuł – 22 strony.

Taka nierówność wynika zapewne z liczby autorów gotowych do współpracy, jednak wydaje się, że dla niepolskiego czytelnika ilość artykułów dotyczących kraju nad Wisłą może być przytłaczająca.

Podział książki według kryterium topograficznego wydaje się słuszny, jednak niezrozumiałe jest wydzielenie osobnych rozdziałów dla Czech i Słowacji, podczas gdy historia rozpadu Czechosłowacji była inspirowana posunięciami Hitlera. Sam redaktor we wstępie opisując przegląd historii ówczesnej Europy Środkowo-Wschodniej, omawia Czechosłowację, a dopiero później przechodzi do Słowacji i w rozdziałach oczekiwano by się, aby ten podział został utrzymany. Kolejną racją za jednym rozdziałem dla Czechosłowacji są daty, które widnieją w spisie treści przy Republice Czeskiej (*Repubblica Ceca 1938–1945*). Upadek Czechosłowacji przypada na 15 marca 1939 roku, gdy powstaje państwo słowackie, a na pozostałych terenach powstaje Protektorat Czech i Moraw (s. 238).

Jeżeli przyjmie się zaproponowaną przez redaktora odrębność Czech i Słowacji, to można poczynić uwagę odnośnie do rozdziału poświęconemu Jugosławii 1941–1944, w którym wyróżniono podrozdział *Croazia e Bosnia ed Erzegovina* (Chorwacja i Bośnia i Hercegowina). W 1941 roku utworzono Niepodległe Państwo Chorwackie, a więc konsekwentnie to państwo powinno uzyskać własny rozdział, gdyż formalnie nie było już elementem Jugosławii.

Próbując znaleźć klucz takiego podziału książki, można stwierdzić, że redaktor przyjmując rozdział Czech i Słowacji, być może chciał nawiązać do współcześnie istniejących państw, jednak wówczas powstaje problem z Jugosławią, która dziś już nie istnieje.

W kolejnym wydaniu może warto by było ujednoczyć podział na rozdziały poprzez stworzenie rozdziału poświęconego Czechosłowacji i rozpocząć go artykułem o rozpadzie tego państwa, a następnie jako podrozdziały opisać Czechy i Słowację. Potraktowanie Niepodległego Państwa Chorwackiego jako część rozdziału poświęconego Jugosławii jest do obrony, jako że jego powstanie w 1941 i koniec w 1945 roku oraz walki wyzwolenicze były elementem historii Jugosławii. Kolejnym argumentem za pozostawieniem takiego podziału jest fakt, że przed wojną istniała Jugosławia, która po wojnie stała się Socjalistyczną Federacyjną Republiką Jugosławii. Podobnie miałyby się sytuacja z rozdziałem o Czechosłowacji, która jako jedno państwo istniała zarówno przed, jak i po wojnie.

Zadziwia fakt, że rozdział poświęcony Rumuni, zawierający jeden artykuł, posiada podrozdział *La Chiesa di rito latinio* (Kościół obrządku łacińskiego), a spośród 13 artykułów dotyczących Polski nie wydzielono podrozdziałów *La Chiesa di rito latinio* i *La Chiesa greco-cattolica*, jak to zrobiono w przypadku o wiele mniejszego rozdziału o Słowacji, gdzie dla dwóch artykułów o Kościele obrządku łacińskiego i jedno artykułu *La metropolia greco-cattolica di Halyč-Leopoli durante l'occupazione tedesca 1941–1944* (s. 863–878) postanowiono podrozdziały już dodać.

Artykuły *Il martirologio della Chiesa polacca* (s. 663–679) oraz *Il martirologio della Chiesa austriaca 1948–1945* (s. 125–182) lepiej wpisywałyby się w tom poświęcony prześladowaniom *Perseguitati per la fede. Le vittime del nazionalsocialismo in Europa centro-orientale* (maj 2019), szczególnie że wyszedł on drukiem miesiąc po omawianej monografii.

Z edytorskiego punktu widzenia warto by ujednoczyć budowę poszczególnych tekstów, ponieważ artykuły *I greco-cattolici nella prima Repubblica slovacca* (s. 862–878) i *La Chiesa e l'Olocausto in Lituania* (s. 445–454) nie zawierają żadnego śródtytułu.

Należy wskazać także na różne podejścia do kwestii wstępu. Niektóre artykuły mają wydzielone wprowadzenie – *Introduzione* (s. 31 – *La situazione precedente all'occupazione italiana e la Chiesa cattolica*; s. 49 – *Il contesto di resistenza*; s. 73, 125, 183, 225 – *La comunità cattolica nei secoli: prodromi*; s. 275, 287, 309, 333, 371, 401, 415, 429, 455 – *Precisazioni sulla terminologia*; 523, 613, 647, 663, 681 – *Contesto e quadro d'insieme*; 711, 741, 781, 809, 842 – *Osservazioni preliminari*; 879), podczas gdy inne nie mają wydzielonego śródtytułem wstępu (s. 237, 255, 267, 445, 571, 589, 763, 823, 863). W pracach pochodzących z Czech i Słowacji, a więc w pięciu na sześć artykułów z tego obszaru, nie ma wstępu, co może wynikać z zastosowania w właściwym publikacji kręgu językowym takich zasad redakcji, niemniej powinno się to usystematyzować.

Artykuły *Le metamorfosi nell'atteggiamento dei cattolici tedeschi provenienti dai Suteti nel contesto degli sviluppi storici successivi all'Accordo di Monaco (1938–1945)* (s. 255–266) oraz *La Chiesa cattolica in Slovacchia* (s. 841–842) zawierają tylko jeden śródtytuł – *Conclusione* – zakończenie. Natomiast w artykułach poświęconych Wilnie (s. 541–569) oraz Słowenii (s. 333–370) nie zostały wydzielone zakończenia, podczas gdy inne artykuły mają wydzielone śródtytuły różnego poziomu.

Przy kolejnym wydaniu warto również sprawdzić i poprawić indeks topograficzny, gdyż odsyła nie tylko do miejsc w książce, gdzie wymienione jest dane miasto, ale również do stron, na których w bibliografii w miejscu wydania widnieje dana lokalizacja (np. Wrocław tylko w przypisie lub bibliografii – s. 547, 568, 571, 587; Szczecin w przypisie – s. 672, w bibliografii s. 679). Na cztery odnośniki do hasła „Szczecin” dwa odsyłają do opisów bibliograficznych, a dwa do miejsc w tekście.

Powyższe uwagi żadną miarą nie pomniejszają merytorycznej wartości monografii. Wielką zaletą publikacji jest praca autorów pochodzących z państw dotkniętych niemieckim nacjonalizmem, co też zostało docenione przy okazji poprzednich publikacji z tej serii. Poszczególne badacze docierali do wielu źródeł, które były mało znane albo zupełnie nieznanne we włoskim obszarze

badania historiograficznych (por. s. 29). Pozytywnie należy ocenić fakt, że autorzy poszczególnych artykułów mieli możliwość pisania w języku ojczystym, a dopiero później prace zostały przetłumaczone na język włoski. Jeżeli tekst był tłumaczony, informacja o tym, kto i z jakiego języka tłumaczył, znajduje się przed abstraktem w języku angielskim. Takie rozwiązanie daje czytelnikowi dwie korzyści: po pierwsze dostaje się bardzo dobry tekst pod względem językowym, a po drugie wiadomo, w jakim języku można skontaktować się z autorem, szczególnie gdy tekst był pisany samodzielnie po włosku albo tłumaczony z angielskiego. Warto zwrócić uwagę na obszerne bibliografie zamieszczane przez autorów, co świadczy o wysokiej jakości tekstów i rzetelności badaczy. W bibliografiach zwraca uwagę fakt tłumaczenia tytułów pozycji, jeżeli są w innym języku niż angielski, niemiecki lub włoski.